

BOŻENA POPIOŁEK
Uniwersytet Pedagogiczny
w Krakowie
ORCID: 0000-0003-2545-5530

Medykamenty roślinne w szlacheckich rejestrach zakupów, receptach i poradnikach medycznych w XVIII wieku¹

Herbal medicines in noble purchase registers, prescriptions and in the medical handbooks in the 18th century

Summary

"Pharmacy expenses", prescriptions, herbariums and medical handbooks are important sources for research on the history of medicine and pharmacy. They give an idea of both the level of pharmacy and court health care, as well as cultural trends in the field of health care, which were adhered to by the Polish-Lithuanian Commonwealth's society, and which were largely based on plant products. However, these sources are often fragmented, undated and anonymous, scattered in various collections, which we are not able to attribute to specific persons. It is also worth paying attention to the herbariums and pharmacopoeia, printed in mass since the mid-17th century, which are a kind of guide for pharmacists and medics who prepared drugs and prescribed medications to their patients. In the court's libraries we can find medical handbooks that contained easy-to-prepare recipes, usually based on popular herbs found in the country, and served as first aid pharmaceuticals. Although the phytotherapeutic knowledge of this period was

¹ Artykuł powstał w ramach projektu Narodowego Centrum Nauki UMO nr 2021/41/HS3/B/00253 pt. *Kobiety dwór w Rzeczypospolitej XVIII wieku. Ludzie, struktura, kultura, funkcje*, kierownik projektu prof. dr hab. Bożena Popiołek.

still based on the works of ancient authors, it was supplemented by the information about treatment possibilities of the new raw materials of herbal and mineral origin, which was caused by Europe's opening to new continents and wide trade exchange with Asia, Africa and the Americas.

Słowa kluczowe: dwór szlachecki, leki roślinne, rejestry zakupów, poradniki medyczne, Rzeczpospolita, XVIII w.

Keywords: noble's court, herbal medicines, purchase registers, medical guides, Polish-Lithuanian Commonwealth, XVIII century

Historycy, którzy prowadzą badania nad rozwojem medycyny² i farmacji³ w dawnej Rzeczypospolitej, ciągle borykają się z niedoborem źródeł, które w sposób pełny i klarowny pozwoliłyby określić osiągnięcia tych dziedzin. Stąd warto zwrócić uwagę na interesującą grupę archiwaliów, jakimi są dworskie rachunki, recepty czy poradniki medyczne rozproszone najczęściej w ogromnej liczbie źródeł gospodarczych. Nie można też pominąć materiałów źródłowych (np. inwentarzy aptecznych) potwierdzających osiągnięcia polskiego aptekarstwa, w tym zakonnego, zarówno w zakresie wyrobu leków, ich upowszechniania, jak i dostarczania surowców farmakognostycznych, pochodzących z odległych obszarów świata, a pozyskiwanych w czasie misji zakonnych⁴. Mimo że większość zgromadzeń zakonnych nie

² W. Noszczyk (red.), *Zarys dziejów medycyny w Polsce*, t. 1: *Od czasów najdawniejszych do roku 1914*, Warszawa 2015; J. Skalski, *Medycyna w Polsce od czasów najdawniejszych do upadku I Rzeczypospolitej. Zarys*, Warszawa 2016. Zob. też G. Vigarello, *Historia zdrowia i choroby. Od średniowiecza do współczesności*, przeł. M. Szymańska, Warszawa 1992; F. Lebrun, *Jak dawniej leczono. Lekarze, święci i czarodzieje w XVII i XVIII wieku*, przeł. Z. Podgórska-Klawe, Warszawa 1997.

³ B. Kuźnicka, *Kierunki rozwoju farmacji w Polsce epoki Oświecenia*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1982; R. Rembieniński, B. Kuźnicka, *Historia farmacji*, Warszawa 1987; J. Drozda, *Ziołolecznictwo dawniej i dziś*, „Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego i Narodowego Instytutu Leków w Warszawie” 2012, nr 2, s. 245–251; K. Wojan, *Wybrane wiadomości z etnobotaniki i etnofarmacji. Karty z dziejów lecznictwa naturalnego*, „Studia Rossica Gedanensia” 2017, nr 4, nr 435–482.

⁴ Warto zwrócić uwagę na zachowane archiwalia cechów zrzeszających aptekarzy miejskich, jak i dokumenty prywatne – receptariusze (dyspensatoria), taksy aptekarskie, inwentarze pośmiertne, testamenty aptekarzy, akta pupilarne. Nie jest to łatwe zadanie, gdyż większość aptekarzy skupiona była w cechach malarzy, farbiarzy, cyrulików, łąziebników, rzeźników i złotników. Jednym z cechów skupiających tylko aptekarzy był wysooko ceniony cech aptekarzy lwowskich (założony w 1609 r.). Znaczną sławą cieszyli się aptekarze gdańscy. W 1718 r. powstał też odrębny cech farmaceutów poznańskich. Zob. W. Roeske, *Dawne tradycje krakowskiej farmacji*, „Farmacja Polska” 1964, t. 20, nr 17/18, s. 649–674; A. Drygas, *Aptekarstwo gdańskie 1399–1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-

świadczyła usług medycznych, to prowadziła własne infirmerie, wiydarze i apteki, z których chętnie korzystali przedstawiciele innych grup społecznych⁵.

Jak większość źródeł o charakterze ekonomicznym, rozmaitych percept, ekspens i transakcji, materiały te z jednej strony zniechęcają swoją rachunkową monotonią, z drugiej zaś odkrywają przed badaczem niezwykle świat kulturowych i mentalnych przemian w obrębie różnych grup dawnego społeczeństwa. „Ekspensy apteczne”, recepty czy zielniki⁶ i poradniki medyczne⁷, chociaż są często dość enigmatyczne i szokujące dla współczesnych, dają wyobrażenie zarówno o poziomie medycyny dworskiej i aptekarstwa⁸, jak i trendach

Gdańsk–Łódź 1983; J. Jagła, *Boska medycyna i niebiescy uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka. Ikonografia „Patronów od Chorób”* i „Świętych Miłujących Żebraków” w sztuce polskiej XIV–XVII w., Warszawa 2004, s. 40–47; A. Magowska, *Complaints, Charges, and Claims: Apothecaries in Poland in the 16th and 17th Centuries*, „Pharmacy in History” 2008, nr 3, s. 97–106; A. Mariani, *Materia medica w aptekach jezuickich XVIII wieku. Między tradycją a innowacją*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2018, t. 46(3), s. 53–88; idem, *Znaczenie aptek jezuickich dla cyrkulacji wiedzy medycznej w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] J. Nieznanowska (red.), *Aptekarskie drogi do wolności*, Szczecin–Stargard 2018, s. 69–93.

⁵ E. Świeżawski, K. Wenda, *Materiały do dziejów farmacji w dawnej Polsce od czasów najdawniejszych do chwili bieżącej*, Warszawa 1882; H.E. Wyczawski, *Z dziejów aptekarstwa bernardyńskiego*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny” 1961, t. 4/1–4, s. 297–322; D. Pietrzekiewicz-Sobczak, *O aptekach u jezuitów polskich w XVI–XIX w. (Wprowadzenie do tematu)*, [w:] B. Urbanek (red.), *Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Katowice–Warszawa 2006, s. 48–62; K. Jaworska, Z. Bela, *Historia apteki jezuickiej w Wilnie*, „Forum Bibliotek Medycznych” 2015, nr 8/2(16), s. 365–382; A. Mariani, op. cit., s. 53–88. Wiele informacji o dawnych aptekach i aptekarzach przynosi praca F. Giedorycia. Zob. F. Giedroyć, *Spis aptekarzy w XIV–XVIII w.*, Warszawa 1906, s. 3–55.

⁶ *Apteczka lekarstw domowych, które każdy człowiek mając w niebytności Medyka snadno zdrowia poratować może. Tak z ziół jako też y z zwierząt bardzo doświadczone, tak dla Ludzi iako i bydła*, zebrana i przedrukowana w Lublinie w drukarni J.K.M. Societatis Jesu 1754.

⁷ *Compendium medicum auctum* to jest krotkie zebranie i opisanie chorob, ich różności, przyczyn, znakow, sposobow do leczenia [...] na siedm traktatow rozdzielone i teraz przez tegoż autora z errorow drukarskich wyczyszczone, z przydatkiem osobliwych chorob [...] przedrukowane w roku [...] 1789 [Częstochowa].

⁸ Zob. I. Arabas, *Panny apteczkowe – rola dworu szlacheckiego w kształtowaniu świadomości terapeutycznej na polskiej wsi*, [w:] I. Arabas (red.), *Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych*, Warszawa 2000, s. 85–99; J. Partyka, „*Obraz kobiety leczącej w tekstach staropolskich*”, [w:] I. Arabas (red.), *Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych*, Warszawa 2000, s. 71–84; K. Hanisz, *Apteczki w polskich dworach i dworkach – historia farmacji*, „Bez recepty” 2001; I. Arabas, *Apteczki domowe w polskich dworach szlacheckich. Studium z dziejów kultury zdrowotnej*, Warszawa 2006; H. Chodurska, *Cała zielna domowa apteka Wojszczańki? O ziołach leczniczych w Soplicowskim dworze*, „Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny” 2018, nr 17, s. 47–65.

kulturowych w dziedzinie ochrony zdrowia, którym hołdowało dawne społeczeństwo⁹. Niestety, są to często źródła fragmentaryczne, nie-datowane i niesygnowane, rozproszone w różnych zbiorach, których nie jesteśmy w stanie przypisać konkretnym osobom. Zawarte w nich informacje są zwykle dość ogólnikowe, np. „za aptekę dla Pani”, „za lekarstwo dla Petronelki”¹⁰, ale zdarzają się i takie, na podstawie których możemy się pokusić o stawianie daleko idących hipotez. Notatki o korzystaniu z usług aptekarzy znajdziemy chociażby w książce wydatków Róży z Charczowskich Krasickiej, kasztelanowej przemyskiej, ale nie wnoszą one zbyt wielu informacji o kupowanych lekach – „za medykamenty w aptece brane dla p. Michała 316 zł”¹¹. Innym zaś razem wpisano – „J. Panu Walcowi za dawne recepty podczas choroby JW. Kasztelanica [Michała Charczowskiego] jako kwit JW. Pani oddały 52,12 zł”¹². Podobnie rzecz się ma z rachunkiem za leki wystawionym dla bliżej nieznanego marszałka Rostworowskiego i jego dworu, w którym odnotowano maści, krople, rozmaite proszki, korzenie i mikstury o nieznanym składzie¹³. Zamówiono też „pigułki od febry”, proszki na wymioty i do oczu, „proszki od tyfusu”, siarkę, witriol, wodę gulardową (ołowiową), „proszek z much hiszpańskich”¹⁴, „olej z jeleńskiego rogu”, czerwony ałun, szarą maść czy „olej śmierdzący”. Pocho-dzenie tylko niektórych specyfików możemy określić jako powstałych na bazie roślin – maść majerankowa, „ulepek ślazowy”, ulepek rabarbarowy, kamforę i spirytus kamforowy, olej rycynowy, kamień winny (*cremor tartari*), ziele bratka, rumianek i kminek, bobownik (przetacznik bobowniczek), anodynę¹⁵ i czekoladę. Wspomniane medyka-

⁹ O zdrowiu jako najważniejszej wartości w mentalności ówczesnego społeczeństwa zob. S. Szpilczyński, *Z dziejów zabobonu i przesądu w lecznictwie*, Warszawa 1956; B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, wyd. II, Kraków 2018; J. Jagła, op. cit.; J. Węglorz, *Zdrowie, choroba i lecznictwo w społeczeństwie Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Toruń 2015; A. Mariani, *Rola społeczna aptek jezuickich w dawnej Rzeczypospolitej*, „Wiek Oświecenia” 2021, nr 37, s. 42–82; S. Muranowicz, *Zmiana postrzegania melancholii w XVIII wieku i jej nowe odmiany przedstawione w dziełach literackich epoki*, „Wiek Oświecenia” 2021, nr 37, s. 130–153.

¹⁰ Dziennik Wydatków Doroty z Jabłonowskich Czartoryskiej [1804 r.], AN Kraków, oddz. I, ZZG, sygn. 736, k. 66.

¹¹ Książka wydatków domowych Róży z Charczowskich Krasickiej, Archiwum Państwowe w Przemyślu (dalej cyt. AP Przemyśl), Archiwum Zamku Leskiego Krasickich (dalej cyt. AZLK), sygn. 9, k. 25.

¹² Ibidem, k. 26.

¹³ Rachunek branych lekarstw na konto Jaśnie Wielmożnego marszałka Rostworowskiego z Kowalewzczyzny [1856 r.], ANKr, ZZG, sygn. 461, k. 239–242.

¹⁴ Proszek z much hiszpańskich – pryszczel.

¹⁵ Anodyna – środek uśmierzający ból, powstały na bazie opium, lulka, belladonna.

menty powtarzają się wielokrotnie, a rachunek został uregulowany po kilku miesiącach¹⁶. Mimo że dane te tylko pośrednio wskazują na stan zdrowia ludzi dworu marszałka Rostworowskiego to jednak są interesującym przyczynkiem do badań.

Warto również zwrócić uwagę na drukowane masowo od połowy XVII w. zielniki i farmakopee, będące rodzajem poradnika dla aptekarzy i medyków sporządzających leki i przepisujących recepty¹⁷. Księgi te, liczące po kilkaset stron, zawierające niekiedy opisy symptomów chorobowych i zalecane kuracje, wywarły znaczny wpływ na upowszechnienie rozmaitych specyfików leczniczych, diagnozowanie jednostek chorobowych i stosowane kuracje. A chociaż wiedza fitoterapeutyczna tego okresu nadal opierała się na pracach autorów antycznych, to została uzupełniona o nowe surowce w wyniku otwarcia się Europy na nowe kontynenty i szeroką wymianę handlową z Azją, Afryką czy obu Amerykami. Postęp w dziedzinie farmacji i medycyny przełożył się też na sferę ekonomiczną. Niektóre ośrodki miejskie już od schyłku XV w. wydawały własne spisy leków, zawierające cenniki i taksy farmaceutyczne, w których określano nie tylko stosowane dawki, jednostki wagowe (uncje, funty, łuty i gramy), ale także ceny czy wysokość podatku od obrotu lekami¹⁸. Popularność farmakopei przyczyniła się niewątpliwie do wyodrębnienia się w drugiej połowie XVIII w. różnych dziedzin medycyny, np. chirurgii, położnictwa czy medycyny wojskowej¹⁹. Wiązało się to z dyskusją nad tym, jakie leki, w jakiej formie i w jakich ilościach winny być stosowane np. przez medyków wojskowych. Pewne wzmianki o zakupach leków na rzecz prywatnych wojsk magnackich znajdziemy w rachunkach dworskich.

¹⁶ Rachunek branych lekarstw..., op. cit., k. 239–242.

¹⁷ Zob. M.J. Tuross, *Farmakopee wojskowe przełomu XVIII i XIX wieku*, „Medical Library Forum” 2018, nr 11(2), s. 2–2, DOI: 10.34738/mlf.0003.

¹⁸ Zob. E. Crişan, *Prima „Taxa pharmaceutica” (Lista de pretusi Farmaceutice) din Transsilvania*, cz. I, „Acta Musei Napocensis”, T. 10, s. 254–269; cz. II, T. XI, s. 255–269. Autorka wspomina o regulacji prawnych w zakresie medycyny na terenie monarchii habsburskiej. Przedstawia pierwszą taksę farmaceutyczną opracowaną w 1750 r. w Transylwanii przez Tobiasza Maucksohna, aptekarza w Kluż (Cluj), który w 1793 r. przygotował również instrukcję farmaceutyczną dla syna, mającego się kształcić na aptekarza. W taksie Maucksohna medykamenty roślinne zajmują znaczące miejsce, wyodrębnił on 31 roślin leczniczych, 36 kwiatów i 43 korzenie. Crişan wspomina też innych medyków i aptekarzy pracujących w Transylwanii, którzy przyczynili się do rozwoju medycyny w tym czasie, m.in. Andreasa Soteriusa (1694–1775), który otrzymał w 1748 r. tytuł lekarza miejskiego w Sybinie (Sibiu), był też autorem rozprawy o leczeniu dyzenterii (*Dissertatio inauguralis medica de dysenteria*, Typis Johann Christian Hilligeri, 1734). Zob. też A. Mariani, *Rola społeczna aptek...*, op. cit., s. 70–74.

¹⁹ M.J. Tuross, op. cit., s. 4.

Farmakopee rzadko pojawiały się w prywatnych zbiorach szlachty, gdyż ich zastosowanie wymagało specjalistycznej wiedzy medycznej i farmaceutycznej, w przeciwieństwie do różnorodnych rękopiśmiennych i drukowanych zielników czy poradników medycznych²⁰, które chętnie przechowywano w dworskich bibliotekach²¹. Pisane przystępnym językiem, zawierały proste w przygotowaniu receptury, bazujące zwykle na popularnych roślinach występujących w kraju, i służyły jako pierwsza pomoc farmaceutyczna w nagłych przypadkach. W większości nie zawierały nawet wartości wagowych, a opierały się na wskazaniach typu „babczynych listków ziela garść, kwiatu rumiankowego szczyptę” lub „weź migdałowego olejku z gorzkich migdałów, rucianego olejku, to wszystko do kupy pomieszawszy, w ucho po kilka kropli wpuszcząć”²². Często poradniki te, przepisywane w zaciszu dworów ze starych ksiąg lub zapamiętanych praktyk domowych, powtarzają błędy i kultywują zabobonne, szkodliwe kuracje, np. na urzeczenie, „na czary i gusła straszne wszelkie, jako je znosić”²³. Brak łacińskich nazw specyfików może wskazywać, iż poradniki były adresowane głównie do kobiet, które czuwały nad domowymi apteczkami²⁴. Przykładem może być wydana w Lublinie 1754 r. *Apteczka lekarstw domowych*, w której podano kilkadziesiąt receptur na przygotowanie leków „dla ludzi bardzo potrzebne, które każdy może sobie zrobić”²⁵. Ten niewielki, liczący 56 stron poradnik był prawdopodobnie inspirowany znanym w Rzeczypospolitej *Medykiem domowym Samuela Beimplera...*, przeniesionym na grunt polski przez Jana Jerzego Jelonka²⁶. W większości tego typu prac do sporządzania leków zalecano róż-

²⁰ Np. Recepty lekarskie i gospodarskie 1698 r., Lwowska Naukowa Biblioteka NAN im. W. Stefanyka (dalej cyt. LNNB), Biblioteka Baworowskich, f. 4, dz. 1, rkps 508.

²¹ Zob. J. Partyka, *Rękopisy dworu szlacheckiego dobry staropolskiej*, Warszawa 1995, s. 112–113; B. Popiołek, *Rytuały codzienności...*, op. cit.

²² Recepty lekarskie i gospodarskie 1698 r..., op. cit.

²³ Ibidem.

²⁴ I. Arabas, *Panny apteczkowe...*, op. cit.; eadem, *Apteczki domowe...*, op. cit.

²⁵ *Apteczka lekarstw domowych, które każdy człowiek mając w niebytności medyka snadno zdrowia poratować może*. Tak z ziół iako też y z zwierząt bardzo doświadczone, tak dla ludzi iako y bydła zebrana i przedrukowana w Lublinie w drukarni JK.M. Societatis Jesu, roku Pańskiego 1754, s. 8. O zabobonach w dawnej medycynie zob. S. Szpilczyński, op. cit.; J. Jagła, op. cit.

²⁶ *Medyk domowy Samuela Beimplera doktora kurfalskiego i germersheimskiego fizyka nauczający domowemi y mało kosztującemi lekarstwami leczyć choroby i owszem zdrowie zachowywać wszystkim, osobliwie tym potrzebny, którzy od medyków są odlegli; a ratunku potrzebujący (...)* objaśniony przez Jana Jerzego Jelonka, filozofii y medycyny doktora, J.W. Jego Mości Pana Graffa Sułkowskiego, łowczego W.X. Litewskiego Medyka Nadwornego, Roku 1749 w Drukarni Leszczyńskiej Wydany u Michała Wawr[zyńca] Pressera. Wspomniany tu graf Sułkowski to Aleksander Józef Sułkowski

ne surowce roślinne (*vegetabilia*) – korzenie, nasiona, kwiaty, owoce, zioła, korę, soki oraz gumy i żywice – w tym bursztyn, a także specyfiki pochodzenia zwierzęcego (*animalia*) czy mineralnego. Wśród zalecanych kuracji znajdziemy w *Apteczce lekarstw domowych* m.in. środki na „łożne choroby”, „morowe powietrze” czy „duszość”, gdzie jako remedium pojawia się „smarowanie piersi olejkiem z migdałów gorzkich”, gotowany bób z czosnkiem na uśmierzenie kaszlu, „lebiódkę w miodzie pitym jako pomocną na kaszel”²⁷ czy też rumianek psi, który „dychawicznym jest lekarstwo”²⁸. W poradniku wzmiankuje się wiele ziół rodzimych, które występują również w farmakopeach – rumianek, jaskółcze ziele na żółtaczkę i przekrwione oczy, babkę lancetowatą (*Plantago lanceolata*) i krwawnik (*Achillea millefolium*) na febrę, łopian na kolki, kłącze pięciornika kurze ziele (*Tormentilla rhizoma*), ziele orlika pospolitego (*Herba Aquilegiae*), ślaz (*Malva*), kłącze kopytnika pospolitego (*Asarum europaeum*), liście jaworu, korzeń białej lilii (*Radix Lilium candidum*), korę wierzbową, rutę „na szaleństwo”, arcydzięgiel, wrotycz (*Tanacetum vulgare*) na spędzanie płodu i historię, piretrum (wrotycz dalmatyński) na ból zębów, piołun (psia ruta) na glisty, marchew polną zwaną też „ptasim gniazdem” (dziką marchew, *Daucus carota*) na usuwanie kamieni nerkowych, korzeń fiołka, czarną rzodkiew, lubczyk, nasiona czarnuszki, rozmarynu, szaflwię „na spędzenie bielma z oka” czy zwykły czosnek. Nie brak tu azjatyckich przypraw – gałki muszkatołowej, imbiru, cynamonu i anyżu. W większości zioła te miały leczyć wszelkie dolegliwości (np. ruta miała być nieoceniona „w zarazie morowej”²⁹)³⁰. Preparaty zioło-

(1695–1762), łowczy litewski od 1729 r., najbliższy doradca następcy tronu polskiego Fryderyka Augusta II Wettyna, późniejszego króla Augusta III, i minister saski w latach 1733–1738. Kiedy utracił swoje wpływy na dworze saskim, powrócił do Rzeczypospolitej i osiadł w Rydzynie, które to dobra odkupił od Stanisława Leszczyńskiego. Był dobrym i zaradnym gospodarzem, znacznie też powiększył swoje dobra. Szerzej zob. A. Perlakowski, *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013.

²⁷ *Apteczka lekarstw domowych...*, op. cit., s. 8.

²⁸ *Ibidem*, s. 9.

²⁹ *Apteczka lekarstw domowych*, s. 10. O rucie w lecznictwie i kulturze ludowej zob. M. Hensłowa, *Z badań nad wiedzą ludową o roślinach II. Thymus sepyllum L. – macierzanka piaskowa*, „*Slavia Antiqua*” 1977, t. 24, s. 181–212., czyli mieszanek stężonego kwasu

³⁰ Pomocne w rozwinięciu współczesnych nazw medykamentów roślinnych okazały się: Ł. Ejsmont, *Farmakognozja online*, http://www.farmakognozjaonline.pl/baz_suro/baza.php?jezyk=&klasa=fructus [dostęp 10.05.2022]; Feliks F. Modrzejewski, *Farmacja stosowana. Podręcznik dla studentów farmacji*, wyd. V, Warszawa 1977; Z. Kamiński, M. Wesołowski, *O dawnych aptekach*, „*Farmacja Polska*”, 2010, nr 66(1), s. 25–36, <https://www.ptfarm.pl/pub/File/Farmacja%20Polska/2010/01-2010/025-036.pdf> [do-

we śladem przyjętych zwyczajów podawano w postaci proszków, pigułek, wywarów, soków, balsamów i maści, a susz zielny zalecano nosić zawieszony na ciele (np. korzeń piwonii i orlika „na wielką chorobę”, „czary i wszelkie guśta czarownic odgania to ziele”³¹). Wśród polecanych specyfików roślinnych o niewątpliwym działaniu leczniczym znajdziemy bałamutne receptury w stylu „dostań kruka młodego, spal w garnku nowym na proch, pij ten proch w trunku jakim, wielką chorobę leczy”³². W poradniku zawarte zostały ponadto rady na zachowanie świeżości mięsa, choroby zwierząt gospodarskich i in.³³

Stosowane medykamenty często wiązały się z rodzajami diety preferowanej na dworach i zamawianymi produktami żywnościowymi³⁴. Wiele z tych produktów, szczególnie pochodzenia egzotycznego – np. popularnych przypraw czy używek – kawy, herbaty, tytoniu i cukru – miało szerokie zastosowanie w medycynie dworskiej³⁵. Na dwory szlacheckie, a zwłaszcza magnackie nadal zamawiano znaczne ilości szafranu, pieprzu, imbiru, migdałów, goździków, kwiatu i gałki muszkatołowej³⁶. Medykamenty roślinne tworzone zarówno w opar-

stęp 10.05.2022]; Zob. też: J.R. Coxe, *The Philadelphia Medical Dictionary: Containing a Concise Explanation of All the Terms Used in Medicine, Surgery, Pharmacy, Botany, Natural History, Chymistry, and Materia Medica.*, Filadelfia 1817; B. Koskowski, *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzania leków*, wyd. III, Warszawa 1946.

³¹ Apteka lekarstw domowych..., op. cit., s. 11.

³² Ibidem, s. 12.

³³ Ibidem, s. 49 i nast.

³⁴ D. Gentilcore, *Food and Health in Early Modern Europe. Diet, Medicine and Society, 1450–1800*, Bloomsbury Academic 2016; *Apetyt na jedzenie. Pokarm w społeczeństwie, kulturze, symbolice na przestrzeni dziejów*, wyd. J. Zychlińska, A. Głowacka-Penczyńska, Bydgoszcz 2018; M. Sikorska, *Smak i tożsamość. Polska i niemiecka literatura kulinarna w XVII wieku*, Warszawa 2019; *The power of taste. Europe at the Royal Table*, Warszawa 2020; B. Popiołek, *Kitchen Expenses. Food Products in the Lists of Expenses of Noble Courts as an Element of Cultural Changes in the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 18th Century*, [w:] B. Popiołek, U. Kicińska, A. Penkała-Jastrzębska, N. Cisowska, K. Stankiewicz, A.P. Karpowicz (red.), *The World of Things. Considerations on the Standard of Living and the Meaning of Movable Property in Polish-Lithuanian Commonwealth*, Kraków 2022, s. 13–34.

³⁵ E. Wendland, *Kawa, herbata i czekolada: nowe napoje XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej – ich wpływ na życie codzienne*, Toruń 2008, s. 68–70; *Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzania wszelakich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie i kuchenne*, oprac. J. Dumanowski, R. Jankowski, Warszawa 2011, s. 61–63.

³⁶ Zob. np. Rachunek dla Wielmożnego Jmć Pana Czartoryskiego dobrodzieja... [w Gdańsku 8 IX 1804 r.], Archiwum Narodowe w Krakowie (alej cyt. ANKr), Zbiór Zygmunta Glogera (dalej cyt. ZZG), sygn. 461, k. 237; Rachunek dla Jaśnie Wielmożnego jego Mości Pana [Joachima Karola] Potockiego, starosty trembowelskiego [2 VI 1758 r.], ANKr, ZZG, sygn. 298, k. 23–25; Rachunki kupców, pokwitowania, notaty i rejestry rachunkowe, prowadzone przez Jana Dembowskiego, sekretarza marszałka Ignacego Po-

ciu o rośliny rodzime, które dominowały w dworskich apteczkach i poradnikach (np. lawenda, perz, pokrzywa, ruta, rosiczka, rozmaryn, arcydzięgiel)³⁷, jak i pozyskiwane na bazie roślin egzotycznych, głównie pochodzenia azjatyckiego czy afrykańskiego, cieszyły się dużym powodzeniem – rozgrzewały, podnosiły ciśnienie krwi, przyspieszały trawienie, miały przyjemny smak i zapach. Niektóre z tych roślin uprawiano w dworskich ogrodach i oranżeriach zarówno dla dekoracji, jak i spożycia czy właśnie w celach leczniczych (laur, aloes, drzewko balsamiczne, owoce cytrusowe, lawenda, ruta)³⁸. Inne, jak chociażby rosiczka³⁹, arcydzięgiel czy perz pozyskiwano z upraw dziko rosnących. Wiadomo np., że Elżbieta z Lubomirskich Sieniawska (1669–1729), kasztelanowa krakowska, zalecała administratorom tzw. dóbr zakrakovskich („hrabstwa tenczyńskiego”) okresowy zbiór rosiczki i dostarczenie ziela do apteki dworskiej. Roślina ta obficie porastała wówczas wilgotne zbocza w okolicach Tenczynka i Nawojowej Góry⁴⁰. W apteczce dworskiej kasztelanowej krakowskiej wykorzystywano także kwiaty fiołka i bzu czarnego, który ma działanie moczopędne, napotne, przeciwgorączkowe i wykrztuśne, a z których wyrabiano napary i ulepki na kaszel i przeziębienie. W ogrodach kasztelanowej w Wysocku i Międzyrzeczu uprawiano zioła, m.in. majeranek i laur. Z kolei w ogrodzie Teresy z Sułkowskich Wielopolskiej w Pieskowej Skale odnotowano istnienie dziewięciu drzewek ambrowca balsamicznego, który był używany jako środek wykrztuśny i bakteriobójczy⁴¹. Wielopolska hodowała również popularny w Rzeczypospolitej laur, czyli drzewko bobkowe i aloes. Warto też odnotować istnienie w zbiorach bibliotecznych zamku pieskowsko-kałuskiego siedmiu francuskich i trzech polskich ksiąg medycznych,

tockiego, a dotyczące zakupów na potrzeby domowe oraz dostaw dla dworu w Warszawie z dóbr marszałka, AGAD, Archiwum Potockich z Radzyna, sygn. 591, k. 3 i nast.

³⁷ Por. A. Mariani, *Materia medica...*, op. cit., s. 63–64.

³⁸ Np. Inwentarz Teresy z Sułkowskich Wielopolskiej, Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej cyt. AP Kielce), Archiwum Ordynacji Myszkowskich (dalej cyt. AOM), sygn. 31, k. 64–65;

³⁹ W Polsce na terenach wilgotnych i torfowiskach występują tylko trzy gatunki tej rośliny – rosiczka okrągłolistna (*D. rotundifolia*), długolistna (*D. anglica*) i pośrednia (*D. intermedia*). Stosowano ją w leczeniu chorób układu oddechowego, stanów zapalnych oczu i jamy ustnej, ale też jako składnik tzw. *aqua aurea*, czyli środka leczącego wszelkie choroby.

⁴⁰ *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej kasztelanowej krakowskiej T. II: Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Informatorzy i urzędnicy*, oprac. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016.

⁴¹ Inwentarz Teresy z Sułkowskich Wielopolskiej, AP Kielce, AOM, sygn. 31, k. 64–65.

które mogły być pomocne w prowadzeniu domowej apteki starościny⁴². Dwa poradniki zielarskie, nie licząc pracy Jakuba Kazimierza Haura, miała w swojej bibliotece Konstancja z Radziwiłłów Sapieżyna⁴³.

Ekspensy apteczne jednoznacznie wskazują na stosowanie różnorodnych „profesjonalnych” medykamentów roślinnych w środowisku dworskim. Przybierają one formę zarówno surowca przeznaczonego do przetworzenia (suszonych ziół, olejków, soków, owoców, sproszkowanych łądyg, korzeni oraz gum i żywic), jak i gotowych produktów medycznych, szczególnie jeśli nabywane były na podstawie zaleceń i recept lekarskich czy aptekarskich. Spotkamy więc rozmaite *aquae* (łac.) lub *l'eaux* (fr.) – wódki, czyli wodno-alkoholowe destylaty ze świeżych roślin, zawierające olejki eteryczne⁴⁴; *extractiones* – wyciągi z ziół w postaci maceratów alkoholowych, odwarów i likworów; *confectiones* – konfekty i konfitury (powidelka), przetwory roślinne z cukrem otrzymywane na gorąco lub zimno; *condita* – odmianę konfektów, gdzie powlekano cukrem kawałki roślin, np. popularną cykatę; *alectuaria* – mieszaniny rozdrobnionych i utartych ziół, żywic, minerałów wiązanych syropem lub miodem; *troscini* – rodzaj owalnej pigułki z mieszanki surowców i cukru; *pilulae* – pigułki, stanowiące mieszanekę sproszkowanych ziół, minerałów, surowców pochodzenia zwierzęcego, połączoną syropem, gumą arabską, mydłem lub sokiem roślinnym; *sirupi* – płynne wyciągi i syropy (ulepki); *olea destillata* – olejki z kwiatów, łądyg i nasion; *succi* – soki roślinne; *herbae* – suszone zioła; *unguenta* – maści i balsamy z surowców mieszanych z woskiem, łożem lub terpentyną; *emplastra* – plastry, lepkie masy, klejone na papierze oraz proszki sprzedawane w papierkach⁴⁵. Syropy i ulepki chętnie stosowano w leczeniu chorób dziecięcych. Marianna z Ilińskich Tarłowa (ok. 1740–1784), starościna skalska, zapisała w swoich notatkach domowych przepis na syrop „od kaszlu dla dziecięcia” jako

⁴² Ibidem, k. 61.

⁴³ Jak przypuszcza Hanna Wolska, były to prace Szymona Syreniusza oraz Marcina z Urzędowa bądź Hieronima Falimirza. H. Wolska, *Księgozbiór Konstancji Sapieżyny w świetle inwentarza z 1757 roku*, [w:] B. Bieńkowska (red.), *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, Warszawa 1976, z. 2, s. 145.

⁴⁴ Szerzej zob. D. Raj, J. Węglorz, *Wódka wódce nierówna. Problematyka leczniczych ekstraktów ziołowych w epoce nowożytnej*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2017, t. 43(4), s. 69–84.

⁴⁵ Zob. W.W. Głowacki, *Surowce średniowiecznych aptek śląskich*, „Acta Poloniae Pharmaceutica” 1959, 2, s. 163–164, 174; W. Roeske, *Apteka „Pod Murzyny” w Krakowie według inwentarza z lat 1565 i 1604*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1969, nr 1, s. 28–37; J. Jagła, op. cit., s. 45–46.

„likarstwo skuteczne” – „wziąć dwie łyżki oliwy prowendzki [prowansalskiej], łyżkę cukru, kanaru prawdziwego⁴⁶, jedną cytrynę całą, z której sok wypuścić wszystko razem zmieszać, dawać po łyżce, podług wieku dziecięcia”⁴⁷. W innym zaś miejscu przytoczyła podobną recepturę – „jajko tylko, co od kury białek wypuścić, cukru kan[ar]u, 1 fiołkowego korzenia utr[z]eć i to bić w s[z]klance póty, aż nie będzie mogło się wylać s[z]klanki i (...), żeby się tak zrobiło jak oliwa, dawać po łyżce”⁴⁸.

W rejestrze medykamentów z 1708 r. pobranych od aptekarza lwowskiego M[ichała?] Złotorowicza wpisano rabarbar, manę kalabryjską, sok z czerwonej róży (łac. *Electuarium de Succo Rosario*), *agarici trochi scati*, *salis absynti*, laudanum (*laudani opiatu*), olej filozoficzny (*oleum philosophorum*)⁴⁹, *triferae majoris* czy *antimonium crudum*, stosowany jako lek przeciw biegunkom, jak też *Mercurius dulcis*, czyli podchlórek rtęci zapisywany przez medyków na zaparcia i przy dolegliwościach wątrobowych, skrofułach i bladeści⁵⁰.

Wśród zamówień dworskich na medykamenty roślinne pojawiają się najczęściej rozmaite „escencje”, np. lawendowa, pieprzowa, pomarańczowa („escencyi pomarańczowej flaszkę”)⁵¹. Nie brakuje też słodkich likworów i wódek sporządzanych na bazie ziół i owoców, np. pomarańczowa, cynamonowa⁵², serdeczna lub wódka węgierska, czyli różnego rodzaju destylatów alkoholowych. Maceraty alkoholowe cieszyły się ogromną popularnością jako środki lecznicze, a spożywane w niewielkich ilościach przynosiły doraźną ulgę – wspomagały trawienie, przyspieszały krążenie krwi, podnosiły ciśnienie, rozluźniały i uspokajały. Chętnie używano ich w kuchni, np. „cukiernikowi na wódkę pomarańczową”⁵³. Wódkę stosowano powszechnie na wszelkie schorzenia.

⁴⁶ Kanar prawdziwy – cukier trzcinowy sprowadzany z Wysp Kanaryjskich.

⁴⁷ Zapisy domowe Marianny Tarłowej 1774–1782, LBBN, Zb. A. Czołowskiego, f. 141, op. I, sygn. 2447, k. 45.

⁴⁸ Ibidem, k. 45.

⁴⁹ Przepalony olej otrzymywany przez nasączenie proszku ceglanego tłustym olejem, który poddawano następnie suchej destylacji, w wyniku czego otrzymywano oleisty brunatny płyn o nieprzyjemnym zapachu. *Encyklopedia Orgelbranda*, Warszawa 1861.

⁵⁰ Rejestr medykamentów branych przez Jmci Pana Pawłowskiego 5 V 1708, ANKr, ZZG, sygn. 443, k. 7 (227).

⁵¹ Rejestr medykamentów branych dla JJ. OO Księstwa Ichmość Dobrodziejstwa zacząwszy od roku 1745 aż do roku 1747, NIAB LA Mińsk f. 694, op. 2, rkps 10793, k. 21.

⁵² Przepis na wódkę cynamonową podaje autor *Compendium medicum auctum...*, op. cit., s. 593–594, 626–627.

⁵³ Rejestr percepty i expensy pieniężnej a die 25 Mai in An 1724 zaczęty (Sapiehowie), ANKr, ZZG, sygn. 346, k. 52.

Jadwiga Rafałowiczówna, redaktorka gazet, pisała o doktorze „rodem z Gdańska”, który „leczy na oczy dwie białogłowy, wódką jakąś napuszczając im i wyprowadza wszelką do ciemnoty wilgoć”⁵⁴. Wódka była też podstawowym środkiem dezynfekującym i leczniczym na końskie rany i otarcia, stąd w rejestrach ekspens widnieją stałe wydatki na „wódkę dla koni” lub piwo do mycia końskich kopyt.

Interesujący rachunek wystawiono dla Jana Klemensa Branickiego, kasztelana krakowskiego, który nabył zestaw różnorodnych wódek sporządzonych na bazie kwiatów i ziół zapewne o przeznaczeniu leczniczym i kosmetycznym. Kasztelan kupił aż 13 butelek *L'eau de fleur d'orange de Malthe*, 8 butelek wyciągu z kwiatu pomarańczy, po 4 butelki wyciągu z białej i czerwonej wanilii lotaryńskiej, 14 butelek *l'eau de la Reine d'Hongrois a la bergamothe*, wodę jaśminową, lawendową, fiołkową, szyprową, wodę z melisy, *l'eau de tuberoze*⁵⁵. Wódka lawendowa stale pojawia się w rejestrze zakupów z 1788 r. nieznaną bliżej ziemianki z okolic Przemyśla⁵⁶. W pobliskim Przemyślu szlachcianka ta kupowała również kamforę, cukier lodowy⁵⁷ i nieokreślone proszki i pigułki. „Cukier lodowaty biały” pojawia się też w rachunkach Ignacego Potockiego z 1792 r., dla którego kupiono ponadto wody – lawendową i pomarańczową, korzonki perzu, korzeń lukrecji, olejek migdałowy, nieokreślone bliżej krople balsamiczne, syrop kapilar, spirytus mydlany (*saponis kalini spiritus*)⁵⁸, manę cukrową i senes, pastylki miętowe, trunki laksujące i pomadę paryską⁵⁹. W rachunkach Potockiego występuje też syrop malinowy i syrop pectoralny, którego jednym ze składników były krople anyżowe, a przepisywano go na choroby górnych dróg oddechowych. Z kolei Dorota z Jabłonowskich Czartoryska kupowała wodę bzową i wodę gulardową (ołowiową)⁶⁰.

⁵⁴ J. Rafałowiczówna, *A z Warszawy nowiny te... Listy do Elżbiety Sienkowskiej z lat 1710–1720*, oprac. B. Popiołek, Kraków 2000, s. 227.

⁵⁵ *Envoye a Białystok pour Mgr le Grand General de la Couronne*, ANKr, ZZG, sygn. 29, k. 233.

⁵⁶ Książka zakupów ziemianki z Przemyśla 1788 r., AP Przemyśl, Zbiór akt rodzinno-majątkowych w zasobie, sygn. 102, k. 11 i nast.

⁵⁷ Cukier lodowy – to biały gatunek kandyzu o wyglądzie nieoszlifowanych kamieni szlachetnych, wysoko rozbudowany monokryształ sacharozu.

⁵⁸ Spirytus mydlany – roztwór mydła potasowego w etanolu z dodatkiem lawendy, produkt farmakopealny, preparat galenowy.

⁵⁹ *Rachunki kupców, pokwitowania, notaty i rejestry rachunkowe... [Ignacego Potockiego]*, k. 3–7.

⁶⁰ *Dziennik wydatków Doroty z Jabłonowskich Czartoryskiej...*, op. cit., k. 189. Woda galiardowa (ołowiowa) – octan ołowiowy, słodkawy roztwór, toksyczny i rakotwórczy, niegdyś stosowany jako środek ściągający i skurczowy w medycynie i kosmetyce w XVIII i XIX w. Nazwa pochodzi od nazwiska Thomasa Goularda, który wprowadził ją do masowego użycia. Wyszła z użycia na początku XX w.

W wydatkach Zofii Marii z Sieniawskich Czartoryskiej, wojewodziny ruskiej, odnotowano wódkę lawendową oraz nieznaną bliżej balsam, który kupiono dla księżnej w sakramentek warszawskich⁶¹.

Znacznie silniejsze działanie miał alkoholowy wywar z opium, czyli popularne laudanum stosowane w leczeniu różnych schorzeń już od 1676 r., do którego dodawano uchodzące za lecznicze przyprawy – cynamon, goździki i szafran. Specyfikiem tym leczono nawet dzieci, podając go niemowlętom na kolki i uspokojenie jako powidełko *Requies Nicolai*⁶². Laudanum odnotowano m.in. w spisie wydatków Anieli Zamoyskiej z 1833 r.⁶³ Zamoyska zaopatrywała się w produkty lecznicze u bliżej nieznanego aptekarza w Szczepieszynie. W jej aptece pojawiają się również inne specyfiki – olejek migdałowy, esencja miętaowa, likopen, kozi łój, uważany za dobry środek na uporczywy kaszel, bursztyn czy pijawki. Bursztyn (*succinum*) występuje często w magnackich zamówieniach, a ówczesna medycyna dworska знаła wiele jego zastosowań. Używano go do okadzania mieszkań, w aromaterapii, bólach głowy, zębów i dróg moczowych, przypisywano mu właściwości wzmacniające, balsamiczne i moczopędne, a nawet uszczelniano nim dachy⁶⁴. Z bursztynu wyrabiano pigułki, proszek i olej bursztynowy (łac. *oleum succinum*). Warto zwrócić uwagę, iż okadzanie było jedną z metod zapobiegania chorobom i ich leczenia, chociaż niektórzy sceptycznie odnosili się do tych sposobów. Na dworze Doroty Czartoryskiej jeszcze na początku XIX w. korzystano chętnie z różnych ziół do okadzania pomieszczeń i chorych, np. „za jałowiec do kadzenia Michałowi”, „za ocet do kadzenia”⁶⁵. Kiedy Tekla Róża z Radziwiłłów Flemmingowa zasłała na dworze drezdeńskim, będąc w ciąży, ze zdumieniem pisała do matki, że ją okadzano „uczciwszy uszy Waszej Księżęcej Mości, gównem gołębim”.

W rejestrze medykamentów wojewodziny Potockiej z 1798 r. znajdziemy z kolei soki roślinne i dekokty, czyli lecznicze wywary z ziół⁶⁶.

⁶¹ Rejestra Przychodu i expensy w skarbie oddzielnym ś.p. JO Xiężney JMci z Sieniawskich Czartoryskiej wojewodziny ruskiej przez Ojca mego utrzymywane i pisane od R. 1752 do R. 1760, AGAD, Akta rodzin i osób, sygn. 237, k. 29.

⁶² Karolina Jabłonowska do Anny Katarzyny Radziwiłłowej, z Kocka 14 IV 1742, AGAD, Archiwum Radziwiłłów dz. V (dalej cyt. AR V), sygn. 13898, k. 109.

⁶³ Rachunki Anieli Zamoyskiej 1833 r., AGAD, Archiwum Zamoyskich (dalej cyt. AZ), rkps 2764, k. 21.

⁶⁴ Por. C.J. Duffin, *Fossils as Drugs: Pharmaceutical Palaontology*, Luxembourg 2008, s. 44–66; A. Mariani, *Materia medica...*, op. cit., s. 72; B. Popiołek, *Rytuály codzienności...*, op. cit.

⁶⁵ Dziennik wydatków Doroty z Jabłonowskich Czartoryskiej..., op. cit., k. 42.

⁶⁶ Dekokt (z łac. *decoquo*, *decocsi*, *decoctum* – gotować).

„Dekokt na enemę” zalecano zażywać wojewodzinie co dwie godziny po filizance⁶⁷. Proponowano jej spożywanie soków roślinnych codziennie przed śniadaniem i popijanie ich serwatką⁶⁸. Wojewodzina najwyraźniej stale cierpiała na problemy żołądkowe, gdyż zamówienia te powtarzały się regularnie w każdym miesiącu. W rejestrze wspomina się też rumianek, kwiat brzozowy i kmin rzymski, które być może wykorzystywano do sporządzania wspomnianych soków roślinnych. Potocka zaopatrywała się w aptecę Jana Chodorowicza, gdzie kupowano dla niej także inne specyfiki – np. *cremor tartari* (kamień winny, wodorowinian potasu) wykorzystywany m.in. do produkcji proszku do czyszczenia zębów (*Pulvis dentifricius*)⁶⁹.

Dolegliwości żołądkowe związane z trawieniem były jednym z najczęstszych problemów zdrowotnych ówczesnej zamożnej części społeczeństwa. Stąd spora ilość nabywanych medykamentów miała przynosić ulgę po obfitych, słodkich i ciężkostrawnych posiłkach. W wydatkach radziwiłowskich na medykamenty odnotowano kupno „konfektu laksacyjnego” dla księżnej Franciszki Urszuli z Wiśniowieckich Radziwiłowej⁷⁰. Ciekawostką są również „przepracowane rakowe oczy”, których zastosowanie nie zostało określone. W innym rejestrze za okres od kwietnia 1756 do marca 1758 r. znajdziemy ponad 140 różnych leków⁷¹. Jej małżonek Michał Kazimierz „Rybeńko” korzystał ze środków purgujących i wymiotnych, kuracji wodnych oraz krwiopustów⁷². Jako środka przeczyszczającego używano w jego przypadku pigułek balsamicznych, soli angielskiej, wyciągu z rabarbaru (*animi r-barbari*) i drożdży winnych (*cremor tartari*)⁷³. Ignacemu Potockiemu zapisano proszki purgujące (*poudre pourgatif*)⁷⁴. W rachunkach do-

⁶⁷ Rejestr medykamentów wojewodziny Potockiej, 1798 r., AGAD, Zb. A. z Potoczek Ksawerowej Branickiej, sygn. 456, k. 2.

⁶⁸ Ibidem, k. 2.

⁶⁹ Rejestr medykamentów Jaśnie Wielmożnej Pani Potockiej..., op. cit. Zob. F. Sawiczewski, *Pamiętnik farmaceutyczny krakowski*, t. II, Kraków 1834, s. 56.

⁷⁰ Rejestr medykamentów branych dla JJ. OO Księżstwa Ichmość Dobrodziejstwa zacząwszy od roku 1745 aż do roku 1747, NIAB LA Mińsk f. 694, op. 2, rkps 10793, k. 21.

⁷¹ Medikamenta z Apteki Nieświeskiej dla J.O. Kcia Jmć Michała Kazimierza Radziwiła, wdy W° Ks. L°, Pana i Dobrodzieja, tudzież dla J.O. Księżny J Jemci oraz dla J.O. Księżniczek Ichmciov Theofli i Karoliny, jako też i dla J.O. Książąt Ichmciov Generałów wileńskiego, hetmana Dobr., AGAD, AR XXI, cz. 1, Teka 34, s. 102.

⁷² K. Zuba, *O tym, jak „Rybeńkę” leczono: kuracje i zabiegi medyczne Michała Kazimierza Radziwiła (1702–1762)*, „Medycyna nowożytna: Studia nad Kulturą Medyczną” 2001, nr 8/1, s. 89–110. Zob. też K. Zuba, *Chirurdzy, felczerzy i cyrulicy w dobrach Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII wieku*, „Medycyna Nowożytna: Studia nad Kulturą Medyczną” 1999, nr 6/1, s. 77–104.

⁷³ K. Zuba, *O tym jak „Rybeńkę” leczono...*, dz. cyt., s. 102.

⁷⁴ [Ignacy Potocki], k. 5.

mowych Doroty z Jabłonowskich Czartoryskiej znajdziemy wzmianki o kupnie środków przeczyszczających – enemy – ale nie określono dokładnie, jakie surowce zostały użyte do ich wytworzenia⁷⁵. Środki purgujące podawano także jej dzieciom i służbie. Z dekoktu laksacyjnego często korzystała, szczególnie w ostatnich latach życia, Izabela z Poniatowskich Branicka, kasztelanowa krakowska. Odnajdziemy go w receptach wystawianych dla kasztelanowej przez lekarzy Hensselmana i Michaelisa oraz spółkę aptekarzy Jana Schneida i Wolfa⁷⁶. Izabela Branicka, osoba niezwykle aktywna i światła, utrzymywała szerokie kontakty intelektualne ze środowiskiem dworu królewskiego swojego brata króla Stanisława Augusta, który był zainteresowany nowinkami w zakresie nauk przyrodniczych i chemicznych⁷⁷. Wśród zalecanych kasztelanowej specyfików pojawiają się takie, których nazwy nawiązują bardziej do alchemii niż medycyny, jak olej wiotriolowy czy olej z kamienia winnego (*oleum tartarum*), jednocześnie występują one w znanych wówczas farmakopeach⁷⁸. Znajdziemy też sporo medykamentów roślinnych, np. kwiat lipy i bzu, rumianek, korzeń kozłka lekarskiego (*Valerianae radix*), czyli walerianę mającą działanie uspokajające i nasenne, stosowaną najczęściej w postaci nalewki lub wyciągu. W receptach kasztelanowej pojawia się również kwiat arniki górskiej (*Flores Arnica Wiennens.*) używany w kuracjach kosmetycznych, mający działanie ściągające i łagodzące, a także zapisywany kasztelanowej wyciąg z ziela krwawnika pospolitego (*Extr. Achillea millefolium*)⁷⁹. Krwawnik ma działanie rozkurczowe, przeciwzapalne, hamuje krwawienie i przyspiesza gojenie się ran. Wydaje się zatem, iż poza dolegliwościami trawiennymi, oddechowymi i sercowymi Branicką dręczyły problemy stomatologiczne, gdyż wśród zalecanych jej leków znalazł się „eliksir wiotriolowy” (*Elixir Vitriol Mgn.*), czyli mieszanka stężonego kwasu siarkowego i alkoholu, używana w tym okresie jako popularny lek na szkorbut⁸⁰. Izabela Branicka korzystała również z leczniczych kąpeli w ziołach oraz soli Epsom (*Epsomen cal.*), mającej działanie odtruwające, przeciwzapalne i antybakteryjne, którą zapisywał jej w 1803 r. Michaelis Duncker⁸¹. Pośród zalecanych przez

⁷⁵ Dziennik wydatków Doroty z Jabłonowskich Czartoryskiej..., op. cit., k. 40.

⁷⁶ Recepty dla Izabeli z Poniatowskich Branickiej, kasztelanowej krakowskiej, AGAD, Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 9, k. 42 i nast.

⁷⁷ M. Zawartko-Laskowska, *Mecenat naukowy Stanisława Augusta i jego przyrodnicze pasje*, „Kronika Zamkowa” 2008, nr 1–2(55–56), s. 65–112.

⁷⁸ Zob. M.J. Tuross, op. cit., s. 2–12.

⁷⁹ Recepty dla Izabeli z Poniatowskich Branickiej..., op. cit., k. 49.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Ibidem.

medyka specyfików roślinnych znalazła się również *Manna Electie*, czyli – jak można przypuszczać – sok z jesionu mannowego, mający działanie odżywcze, wzmacniające, przeciwcukrzycowe i łagodnie przeczyszczające. Niektóre z tych medykamentów Branicka kupowała dla ludzi swojego dworu, np. maść blejwasową (*Ungt. Cerussae*) dla chorego sługi frotera⁸².

W papierach Branickich znajdziemy też rachunek z 1754 r. wystawiony przez Aleksandra Steiffa dla szarytek lwowskich, w którym wymieniono pół funta świeżego rabarbaru, 4 funty jalapy i ćwierć funta żywicy z jalapy⁸³, funt aloesu sokotrzańskiego (*Aloe succotrina All.*), pół funta szafranu, 10 funtów melisy, 9 funtów imbiru, 12 funtów pieprzu i funt herbaty (*Herba the*)⁸⁴. Być może produkty te były przeznaczone do apteki sióstr szarytek, znanych z pomocy dla chorych i cierpiących.

Wśród bolesnych i dokuczliwych schorzeń pojawiał się ból wywołany kamieniami nerkowymi, który starano się leczyć na różne sposoby, także chirurgicznie⁸⁵. Jedną z zalecanych kuracji opierała się na zastosowaniu wywaru z wiśni: „Wisznie czarne, oberwawszy z szypułek, warzyć, zwyczajnie potym uwarzywszy, odlać w insze naczynie polewkę, same zaś wiszni w dojnicy utrzeć, ażeby się roztarli, na kaszki potłuc jak najdrobniej, po czym i wiszni i kaszki potłuczone i po(...) zmieszane i zakłócić, a po tym przez serwetkę wycisnąć i ten sok pić”⁸⁶. Dla zdesperowanych podano natomiast inny rodzaj kuracji – „ptaszka strzyżyka *alias* wołowe oczko oskubać z piór, po tym ptaszka jak najdrobniej z głową nogami i wnętrznościami z rana zjeść, uwinąwszy w opłatek niesolony na kształt tego, jak do kościoła pieką, a opłatek w naturze dla nieobrzydzenia się choć cienko obwinąć, ptaszka zaś tego na talerzu drewnianym siekać”⁸⁷.

Dużą popularnością cieszyły się, jak wynika z dworskich rachunków, różnorodne maści, plastry i balsamy, zwykle o charakterze rozgrzewającym, otwierającym i mającym uśmierzać ból, np. plaster cy-

⁸² Ibidem, k. 55. Por. F. Sawiczewski, op. cit., s. 58.

⁸³ Korzeń jalapy, czyli wilca przeczyszczającego (*Radix Jalapae*), występuje w Ameryce Środkowej, uprawiany jest też w Indiach, na Jamajce i Cejlonie. Sproszkowany korzeń oraz żywicę (*Resina jalapae*) podawano jako silny środek przeczyszczający. W dawnych farmakopeach używano też nazwy *Radix Rhabarbari nigri* (korzeń czarnego rabarbaru).

⁸⁴ Rachunek wystawiony w Gdańsku 15 VIII 1754, ANKr, ZZG sygn. 81, k. 123.

⁸⁵ Por. *Dziennik podróży uczonej Christiana Erndtela, lekarza przybocznego Augusta II*, przekł. i oprac. nauk. K. Pękacka-Falkowska, H. Bogusz, Warszawa 2018.

⁸⁶ Lekarstwo na kamień, AGAD, AWRadz., Rękopisy biblioteczne, sygn. 194, k. 71.

⁸⁷ Ibidem, k. 78.

namonowy, szafranowy czy też balsam muszkatolowy⁸⁸. Dla Doroty Czartoryskiej kupowano maść majerankową i różową oraz kozi łój, a także kwiaty bzu dla jej dzieci⁸⁹. Trudniej jest natomiast określić skład i przeznaczenie zapisywanych przez medyków i aptekarzy „proszków” czy pigułek („proszków papierków 7”, „proszków 48 dla Xcia Jmci Dobrodzieja”, „proszków serdecznych”, „proszków złotych”)⁹⁰, których receptura znana była tylko ich producentom i ściśle niekiedy strzeżona.

Produktem powszechnie dostępnym, uważanym za podnoszący jakość życia, a wręcz leczniczym, była tabaka, czyli sproszkowany tytoń. Od chwili pojawienia się jej w Europie w XVI w. zażywanie tabaki przeszło zmienne koleje losu, od uznania jej za środek, który może wyleczyć wiele chorób, po potępienie i ekskomunikę. Zalecano ją przy uporczywych bólach głowy, bólach zębów, katarze, podagrze, problemach sercowych, puchlinie wodnej, różnego rodzaju owrzodzeniach, ślepcie, gniciu dziąseł, czy „szamotaniu macicy”. W XVIII w. popularność tabaki gwałtownie wzrosła i zażywali jej niemal wszyscy. Sproszkowany tytoń kupowano najczęściej w laskach („ołówkach”) za pośrednictwem kantorów kupieckich w dużych miastach handlowych, a z jej spożyciem wiązał się nie tylko pewien rytuał, ale także konieczność zakupu kosztownych nieraz bibelotów, którymi były tabakiery. W Rzeczypospolitej największą popularnością cieszyła się tabaka marki Maroko i Imperial⁹¹. Kasztelanowa krakowska Elżbieta Sieniawska preferowała zaś tabakę hiszpańską⁹². Oczywiście tylko najbogatsi mogli sobie pozwolić na wysokiej jakości tytoń, reszta społeczeństwa produkowała tabakę sposobem rzemieślniczym, a pierwsza manufaktura tabaczna powstała w Sandomierzu w 1704 r.⁹³

Interesującym źródłem wiedzy o stosowanych lekach są inwentarze pośmiertne aptekarzy czy medyków spisywane przez spadkobierców pod okiem przedstawicieli władz miejskich⁹⁴. Ciekawym przykła-

⁸⁸ Rejestr medykamentów branych dla JJOO Księstwa Ichmość Dobrodziejstwa zacząwszy od roku 1745 aż do roku 1747, NIAB LA Mińsk f. 694, op. 2, rkps 10793, k. 21.

⁸⁹ Dziennik wydatków Doroty z Jabłonowskich Czartoryskiej [1804 r.], ANKr, ZZG, sygn. 736, k. 40.

⁹⁰ Rejestr medykamentów branych dla JJOO Księstwa Ichmość Dobrodziejstwa..., op. 2, rkps 10793, k. 21.

⁹¹ Książka zakupów ziemianki z Przemyśla 1788 r..., op. cit., k. 11.

⁹² Rachunek z zakupów w Jarosławiu 16 VIII 1710 r. u Jeana Loupii, BCz rkps 6005, cz. I, k. 4.

⁹³ A. Dziubiński, *Z dziejów nałogu tytoniowego i produkcji wyrobów nikotynowych w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1998, nr 105, s. 39.

⁹⁴ O inwentarzach pośmiertnych szerzej zob. K. Justyniarska-Chojak, *Inwentarze pośmiertne z małych i średnich miast Małopolski (w XVI–XVIII wieku)*, Kielce 2020.

dem może być inwentarz medykamentów krakowskiego mieszczanina i aptekarza Józefa Grubera, w którym spisano rozmaite substancje i preparaty będące w jego posiadaniu, otaksowane przez urzędnika cechowego⁹⁵. Sporządzając inwentarz starano się zachować układ alfabetyczny substancji, podawano ich ilość w łutach oraz cenę. W niektórych przypadkach spis przypomina układ recepturalny, być może wynikający z miejsca przechowywania materiałów aptecznych. Wśród zgromadzonych przez Józefa Grubera specyfików znajdziemy wiele medykamentów roślinnych, których pochodzenie wskazuje głównie na obszar azjatycki, basenu Morza Śródziemnego i rodzimy⁹⁶. Wiązało się to zapewne z faktem, iż zaopatrywano się głównie u kupców włoskich czy kupców holenderskich kompanii handlowych, których obszarem działania był Daleki Wschód⁹⁷. Warto jednak odnotować występowanie w spisie leków Grubera nowych substancji roślinnych pochodzących z obszaru obu Ameryk, w tym przede wszystkim gum i żywic – guma anime (*gummi animae*), takamahak (*gummi tacamahacanum*), tragakanta (*gummi tragacanthum*) czy balsam peruwiański. W inwentarzu Grubera odnotowano też gumożywicę asafetydę, stosowaną jako lek przeciw żółtacze, hysterii, puchlinie wodnej i bólach żołądka, kardamon (*Cardamomi minoris*) – używany jako lek na potencję, liście senesu (*Folium Sennae*) – przyspieszające trawienie i wykazujące działanie przeczyszczające, podobnie jak jujuba (głożyna pospolita) czy owoc gorzkiej pomarańczy (*Fructus Aurantii*), będący składnikiem azjatyckich mieszanek ziołowych. Nie brakło też kamfory, czyli wyciągu z cynamonowca kamforowego (*Cinnamomum camphora*) stosowanego w przeziębieniach, manny kalabryjskiej czy *Pulmo vulpis*, będącego remedium na uciążliwe przeziębienia i astmę. Ponadto w spisie odnajdziemy wyciąg z kłącza azjatyckiej rośliny *Cyperus rotundus*. Licznie reprezentowane są także inne medykamenty roślinne, jak jalapa (dziwaczek jalapa), mandragora, rabarbar, kłą-

⁹⁵ Inwentarz materiałów pozostałych po śmierci nieboszczyka J.P. Grubera item medicamentów tam simplicium quam compositorum dnia 14 Junii 1774, ANKr, Acta pupillaria et successinalia in officio consulari Crac., sygn. 817, b.p. O spisie pośmiertnym aptekarza krakowskiego Stanisława Chudzińskiego z 1684 r. pisał W. Roeske, *Apteka krakowska na przełomie XVII i XVIII w.*, „Lekarz Wojskowy” 1959, R. 35, nr 7, s. 818–826. Zob. też A. Stabrawa, *Z dziejów dwóch aptek w kamienicy nr 13*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2001, R. VII, s. 43–46.

⁹⁶ J. Drobnik, S. Kołodziej (łac.), *Roślinna materia medyczna (1700–1850) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice 2015.

⁹⁷ Zob. E. Kajdański, *Sekrety chińskiej medycyny. „Medicus Sinicus” Michała Boyma*, Warszawa 2010.

cze imbiru (*Zingiberis rhizoma*), kurkuma (*Curcuma zedoaria*), bergamotka, lawenda, szaflwia, kmin, ruta, macierzanka⁹⁸, piołun, jagody jałowca (*Juniperus communis*), zalecane na wypadek dolegliwości płuc, wątroby i nerek, czy popularne przyprawy – tymianek, cynamon, kurkuma i pieprz czarny⁹⁹. Wśród zgromadzonych fitoterapeutyków znajdziemy też wiele żywic i gum, które wykorzystywano jako półprodukty do wyrobu plastrów, maści, balsamów, kadzideł i perfum, tzw. odorów, np. żywicę benzoesową (*gummi benzoinum*), mirrę, takamahakę, czyli wyciąg z topoli balsamicznej, a także do produkcji werniksów, farb i klejów, np. żywicę *Manila Elemi*¹⁰⁰, euforbium (*gummi euphorbium*), czyli wyciąg z rośliny zwanej wilczomleczem (*Euphorbia*). W inwentarzu wspomina się obok preparatów roślinnych także inne substancje, np. amoniak, asfalt, siarkę, octan ołowiu (*Saccharum saturni*), terpentynę wenecką, mydło potasowe, różne rodzaje wiotriolu czy mumię (*Mummia alexandrina*), która była przydatna do leczenia urazów i oparzeń¹⁰¹. Można przypuszczać, że część z tych specyfików służyła nie tylko do sporządzania leków. Niektóre z nich wykorzystywano zapewne do innych celów, np. wyrobu świec (woski, łój), farb malarskich czy garbowania skór (np. guma tragakantowa, tragakanta¹⁰²) i in. Odbiorcami medykamentów Grubera byli przede wszystkim mieszczanie krakowscy, ale nie można wykluczyć, że jego klientela była szersza i obejmowała także szlachtę. W załączonym do inwentarza wykazie dłużników aptecznych figuruje konwent tyniecki, burgrabia Waxman, „panna od dworu Pana Jelonki”, „snycerz wiadomy na Wiślniej ulicy”, kilkunastu księży i rzemieślników oraz wdów¹⁰³. Lista dłużników zmarłego aptekarza była znaczna.

Z kolei w zachowanym rękopiśmiennym „Rejestrze medycyny i ziół spisanych w aptecce trojanowskiej” z 1810 r. wykazano 223 różne

⁹⁸ M. Henslowa, *Z badań nad wiedzą ludową o roślinach II. Thymus sepryllum L. – macierzanka piaskowa*, „Slavia Antiqua” 1977, t. 24, s. 163–181.

⁹⁹ Inwentarz materiałów pozostałych po śmierci..., op. cit., b.p.

¹⁰⁰ Elemi – naturalna żywica filipińska, miękka, nieprzezroczysta, lepka substancja o zapachu terpentynowo-cytrynowym, otrzymywana z drzew kanarecznika. Drzewo to rośnie zarówno na Filipinach, jak i w Meksyku czy Ameryce Środkowej. Żywica ta służyła m.in. do wyrobu werniksu.

¹⁰¹ Por. R. Sugg, *Mummies, Cannibals and Vampires: The History of Corpse Medicine from the Renaissance to the Victorians*, London–New York 2011; A. Mariani, *Materia medica...*, op. cit., s. 80.

¹⁰² Tragakanta (łac. *Tragacantha*) – guma tragakantowa to lepka i twardniejąca wydzielina z pni i gałęzi traganka gumodajnego oraz innych gatunków występujących w Azji Zachodniej. Używana była do polerowania i garbowania skór. Inwentarz materiałów pozostałych po śmierci..., b.p.

¹⁰³ Ibidem.

medykamenty, a także naczynia apteczne, narzędzia lekarskie, bandaże, a nawet „czapeczki płócienne dla parszywych”¹⁰⁴. Odnotowane specyfiki nie odbiegają od cytowanych wcześniej medykamentów. Leki roślinne odnalezione w aptece trojanowskiej to głównie maceraty alkoholowe (np. spirytus kamforowy), ulepki i syropy (np. ulepek na kaszel), dekokty (np. dekokty z gummy arabskiej), wyciągi i nalewki z ziół, np. nalewka cynamonowa (*tinctura cinnamoni*), suszone zioła przechowywane w słojach w postaci liści, owoców, korzeni i kłączy – anyż, jałowiec, szałwia (*herba Salviae*), mięta pieprzowa, rozmaryn, piołun (*herba Absinthii*), ziele wrotyczu (*herba Tanacetii*), proszek z kłącza rabarbaru (rzewień, *Pulvis Rhizoma Rhei*), imbiru (*Radix Zingiberis*), kozłka lekarskiego (*Radix valerianae*), tataraku (*Radix Calami*), marzanny barwierskiej (*Rubia tinctorum*) stosowanej w kamicy nerkowej, korzeń prawoślazu (*Altheae radix*), korzeń pokrzyki (*Radix Belladonnae*), aloes, suszone kwiaty czarnego bzu (*Flos sambuci*), manna kalabryjska, opium, a nawet cykuta, czyli szalej jadowity (*Cicuta virosa*). W spisie nie brak także olejków, np. olejek rycynowy (*Oleum ricini*), czy pasty z tamardynowca (*Pulpa Tamarindor*), wyciągu z korzenia goryczki (*Gentiana lutea*) zażywanej w chorobach wątroby czy wzmiankowanej już w innych spisach gummy tragakantu. Nie brakuje też owoców kakaowca (*Fructis cacao*), cykorii, senesu, kwiatu lipy, „kłosów sosnowych”, „korzeni na kąpiel” i wielu innych znanych i zażywanych wówczas specyfików roślinnych. Przy niektórych medykamentach zaznaczono „produkcja domowa”, co może oznaczać, że mogły być wykonywane w domu bez nadzoru aptekarza, inne tej adnotacji nie posiadają.

W spisie medykamentów apteki trojanowskiej znalazły się też różnorodne środki chemiczne, np. bardzo popularne substancje będące pochodnymi siarki, np. kwiat siarki (*flores sulphuris*) – stosowany zewnętrznie w przypadku świerzbu i dolegliwościach piersiowych, osad siarkowy (*lac sulphuris*) czy kwas siarkowy w postaci rozcieńczonej jako *spiritus vitrioli* lub *spiritus sulphuris* bądź stężonej jako olej witriolowy (*oleum vitrioli*)¹⁰⁵. W spisie aptecznym znajdziemy też preparaty używane na potencję, np. proszek zawierający kantarydynę (*Pulvis cantharides*), a zapewne będący sproszkowanymi owadami – pryszczyl lekarski (hiszpańska mucha). W 1810 r. dokupiono do apteki zamkowej trojanowskiej z apteki w Berdyczowie różne medykamenty

¹⁰⁴ Regestr medycyny i ziół pod miarą i wagą apteczną w Aptecce Trojanowskiej dnia 9 XII 1810 r., LBBN, Zb. Aleksandra Czołowskiego, f. 141, op. 1, rkps 1715, k. 1–9.

¹⁰⁵ A. Marini, *Materia medica...*, op. cit., s. 76.

– kamforę, kantarydę, salapę, siarkę, mannę kalabryjską, pieprz, merkuriusz, cynamon, oliwę, terpentynę, mydło weneckie, żywicę białą i świecę.

Spisano również naczynia apteczne – flaszki, butelki i buteleczki z białego i zielonego szkła, słoje i słoiki, moździerz, szalki, „sypankę sosnową na zioła”, „krubkę na zioła”, bandaże papierowe, „szprycki kościelne do szprycowania ran”, serengę angielską z lazaretu, która należała do doktora Jurkiewicza, oraz różne wagi apteczne. W maju 1811 r. oddano z apteki JW. Pani, która była w jej pokoju, do apteki skarbowej pod opieką doktora Jurkiewicza terpentyny weneckiej. Znajdziemy też notatkę, że zakupiono w 1811 r. w Berdyczowie dwie bindaczagi ze stalowymi narzędziami do potrzeb chirurgicznych w celu leczenia ludzi, retorty szklane, moździerz marmurowy z tłuczkiem¹⁰⁶ i morsele do tarcia maści.

W surowce roślinne i mineralne zaopatrywano się najczęściej w dużych miastach handlowych – Rydze, Gdańsku, Lwowie czy Wrocławiu, zaś gotowe produkty medyczne kupowano w aptekach, u sprawdzonych, cieszących się dobrą opinią aptekarzy, w tym zakonnych. Na większych dworach utrzymywano zielarki, „panny apteckowe”, czasem zatrudniano własnych lekarzy, co jednak było przedsięwzięciem dość kosztownym, na które stać było tylko najmożniejszych¹⁰⁷. Mimo to wśród wytwarzających medykamenty roślinne ludzi nie brakowało rozmaitych szarlatanów i zwykłych oszustów, jak chociażby przebywający w Warszawie u schyłku lat 70. XVIII w. włoski hrabia Aleksander Cagliostro, znany też jako Giuseppe Balsamo¹⁰⁸. Na działanie w Warszawie oszustów-medyków zwracała też uwagę już na początku XVIII w. Jadwiga Rafałowiczówna w swoich listach-gazetach do Elżbiety Sieniawskiej.

Zagadnienie leczenia, a zwłaszcza lecznictwa przy użyciu medykamentów roślinnych, jest niezwykle interesujące. Trudność badań polega głównie na braku źródeł, które pozwoliłyby na pogłębione wnioski. Zielniki, poradniki medyczne czy farmakopee są nieliczne, a rachunki i recepty zachowały się w formach szczątkowych. Mimo to temat ten jest wart poszukiwań i odrębnej syntezy. Ziołolecznictwo

¹⁰⁶ A. Stabrawa, *Moździerz aptekarskie w krakowskich zbiorach muzealnych*, Warszawa 1974, s. 84.

¹⁰⁷ J.S. Nowak, *Lekarze i służba medyczna na dworze Elżbiety i Adama Mikołaja Sieniawskich (1669–1729)*, [w:] B. Popiołek (red.), *Działalność Elżbiety Sieniawskiej. Polityka – Gospodarka – Kultura*, Warszawa 2020, s. 305–326.

¹⁰⁸ Zob. P.T. Dobrowolski, *Magik, histeryczka, podróżnik: trzy oblicza XVIII wieku*, Warszawa 2020, s. 53 i nast.

opierało w dużej mierze na wiedzy i kulturze ludowej, która przeniknęła do wyższych warstw staropolskiego społeczeństwa. Wiedza ta i doświadczenia lecznicze dawnego społeczeństwa są nie tyle podstawą współczesnej medycyny, ile istotnym elementem naszego dziedzictwa kulturowego.

Bibliografia

- Apetyt na jedzenie. Pokarm w społeczeństwie, kulturze, symbolice na przestrzeni dziejów*, wyd. J. Żychlińska, A. Głowacka-Penczyńska, Bydgoszcz 2018.
- Arabas I., *Apteczki domowe w polskich dworach szlacheckich. Studium z dziejów kultury zdrowotnej*, Warszawa 2006.
- Arabas I., *Panny apteczkowe – rola dworu szlacheckiego w kształtowaniu świadomości terapeutycznej na polskiej wsi*, [w:] I. Arabas (red.), *Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych*, Warszawa 2000.
- Chodurska H., *Cała zielna domowa apteka Wojszczanki? O ziołach leczniczych w Sopicowskim dworze*, „*Studia Językoznawcze. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*” 2018, nr 17.
- Coxe J.R., *The Philadelphia Medical Dictionary: Containing a Concise Explanation of All the Terms Used in Medicine, Surgery, Pharmacy, Botany, Natural History, Chymistry, and Materia Medica*, Filadelfia 1817.
- Crișan E., *Prima „Taxa pharmaceutica” (Lista de pretusi Farmaceutice) din Transsilvania*, cz. I, „*Acta Musei Napocensis*”, t. 10 oraz cz. II, t. XI.
- Dobrowolski P.T., *Magik, historyczka, podróżnik: trzy oblicza XVIII wieku*, Warszawa 2020.
- Drobnik J., Kołodziej S. (łac.), *Roślinna materia medyczna (1700–1850) pod względem taksonomii, nomenklatury i terminologii łacińskiej aptecznej i farmakognostycznej*, Katowice 2015.
- Drozda J., *Ziołolecznictwo dawniej i dziś*, „*Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego i Narodowego Instytutu Leków w Warszawie*” 2012, nr 2.
- Drygas A., *Aptekarstwo gdańskie 1399–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.
- Duffin Ch.J., *Fossils as Drugs: Pharmaceutical Palaontology*, Luxembourg 2008.

- Dziennik podróży uczonej Christiana Erndtela, lekarza przybocznego Augusta II*, przekł. i oprac. nauk. K. Pękacka-Falkowska, H. Bogusz, Warszawa 2018.
- Dziubiński A., *Z dziejów nałogu tytoniowego i produkcji wyrobów nikotynowych w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1998, nr 105,
- Ejsmont Ł., *Farmakognozja online*, http://www.farmakognozjaonline.pl/baz_suro/baza.php?jzyk=&klasa=fructus.
- Gentilcore D., *Food and Health in Early Modern Europe. Diet, Medicine and Society, 1450–1800*, Bloomsbury Academic 2016.
- Georges V., *Historia zdrowia i choroby. Od średniowiecza do współczesności*, przeł. M. Szymańska, Warszawa 1992.
- Giedroyć F., *Spis aptekarzy w XIV–XVIII w.*, Warszawa 1906.
- Głowacki W.W., *Surowce średniowiecznych aptek śląskich*, „Acta Poloniae Pharmaceutica” 1959, nr 2.
- Hanisz K., *Apteczki w polskich dworach i dworkach – historia farmacji*, „Bez recepty” 2001.
- Henslowa M., *Z badań nad wiedzą ludową o roślinach II. Thymus serpyllum L. – macierzanka piaskowa*, „Slavia Antiqua” 1997, t. 24.
- Jagla J., *Boska medycyna i niebiescy uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka. Ikonografia „Patronów od Chorób” i „Świętych Miłujących Żebraków” w sztuce polskiej XIV–XVII w.*, Warszawa 2004.
- Jagla J., *Boska medycyna i niebiescy uzdrowiciele wobec kalectwa i chorób człowieka. Ikonografia „Patronów od Chorób” i „Świętych Miłujących Żebraków” w sztuce polskiej XIV–XVII w.*, Warszawa 2004.
- Jaworska K., Bela Z., *Historia apteki jezuickiej w Wilnie*, „Forum Bibliotek Medycznych” 2015, nr 8/2 (16).
- Justyniarska-Chojak K., *Inwentarze pośmiertne z małych i średnich miast Małopolski (w XVI–XVIII wieku)*, Kielce 2020.
- Kajdański E., *Sekrety chińskiej medycyny. „Medicus Sinicus” Michała Boyma*, Warszawa 2010.
- Kamiński Z., Wesołowski M., *O dawnych aptekach*, „Farmacja Polska” 2010, nr 66(1), <https://www.ptfarm.pl/pub/File/Farmacja%20Polska/2010/01-2010/025-036.pdf>.
- Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej kasztelanowej krakowskiej T. II: Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Informatorzy i urzędnicy*, oprac. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016.

- Koskowski B., *Receptura czyli prawidła przepisywania i przyrządzania leków*, wyd. III, Warszawa 1946.
- Kuźnicka B., *Kierunki rozwoju farmacji w Polsce epoki Oświecenia*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982.
- Lebrun F., *Jak dawniej leczono. Lekarze, świeci i czarodzieje w XVII i XVIII wieku*, przeł. Z. Podgórska-Klawe, Warszawa 1997.
- Magowska A., *Complaints, Charges, and Claims: Apothecaries in Poland in the 16th and 17th Centuries*, „Pharmacy in History” 2008, nr 3.
- Mariani A., *Materia medica w aptekach jezuickich XVIII wieku. Między tradycją a innowacją*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2018, t. 46 (3).
- Mariani A., *Rola społeczna aptek jezuickich w dawnej Rzeczypospolitej*, „Wiek Oświecenia” 2021, nr 37.
- Mariani A., *Znaczenie aptek jezuickich dla cyrkulacji wiedzy medycznej w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] J. Nieznanowska (red.), *Aptekarskie drogi do wolności*, Szczecin–Stargard 2018.
- Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów i innych słodkości, a także przyrządzania wszelakich potraw, pieczenia chleba i inne sekreta gospodarskie i kuchenne*, oprac. J. Dumanowski, R. Jankowski, Warszawa 2011.
- Modrzejewski F., *Farmacja stosowana. Podręcznik dla studentów farmacji*, wyd. V, Warszawa 1977.
- Muranowicz S., *Zmiana postrzegania melancholii w XVIII wieku i jej nowe odmiany przedstawione w dziełach literackich epoki*, „Wiek Oświecenia” 2021, nr 37.
- Noszczyk W. (red.), *Zarys dziejów medycyny w Polsce, t. 1: Od czasów najdawniejszych do roku 1914*, Warszawa 2015.
- Nowak J.S., *Lekarze i służba medyczna na dworze Elżbiety i Adama Mikołaja Sieniawskich (1669–1729)*, [w:] B. Popiołek (red.), *Działalność Elżbiety Sieniawskiej. Polityka – Gospodarka – Kultura*, Warszawa 2020.
- Partyka J., *„Obraz kobiety leczącej w tekstach staropolskich”*, [w:] I. Arabas (red.), *Pod patronatem Hygiei. Udział kobiet w rozwoju nauk przyrodniczych*, Warszawa 2000
- Partyka J., *Rękopisy dworu szlacheckiego dobry staropolskiej*, Warszawa 1995.
- Partyka J., *Rękopisy dworu szlacheckiego dobry staropolskiej*, Warszawa 1995.
- Perłakowski A., *Kariera i upadek królewskiego faworyta. Aleksander Józef Sułkowski w latach 1695–1738*, Kraków 2013.

- Pietrzekiewicz-Sobczak D., *O aptekach u jezuitów polskich w XVI–XIX w. (Wprowadzenie do tematu)*, [w:] B. Urbanek (red.), *Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Katowice–Warszawa 2006.
- Popiołek B., *ekspens kuchenna...* (w druku, Kraków 2022).
- Popiołek B., *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, wyd. II, Kraków 2018.
- Rafałowiczówna J., *A z Warszawy nowiny te... Listy do Elżbiety Sieniawskiej z lat 1710–1720*, oprac. B. Popiołek, Kraków 2000.
- Raj D., Węglorz J., *Wódka wódce nierówna. Problematyka leczniczych ekstraktów ziołowych w epoce nowożytnej*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2017, t. 43 (4).
- Rembieniński R., Kuźnicka B., *Historia farmacji*, Warszawa 1987.
- Roeske W., *Apteka „Pod Murzyny” w Krakowie według inwentarza z lat 1565 i 1604*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1969, nr 1.
- Roeske W., *Apteka krakowska na przełomie XVII i XVIII w.*, „Lekarz Wojskowy” 1959, R. 35, nr 7.
- Roeske W., *Dawne tradycje krakowskiej farmacji*, „Farmacja Polska” 1964, t. 20, nr 17/18.
- Sawiczewski F., *Pamiętnik farmaceutyczny krakowski*, t. II, Kraków 1834.
- Sikorska M., *Smak i tożsamość. Polska i niemiecka literatura kulinarna w XVII wieku*, Warszawa 2019.
- Skalski J., *Medycyna w Polsce od czasów najdawniejszych do upadku I Rzeczypospolitej. Zarys*, Warszawa 2016.
- Stabrawa A., *Moździerze aptekarskie w krakowskich zbiorach muzealnych*, Warszawa 1974.
- Stabrawa A., *Z dziejów dwóch aptek w kamienicy nr 13*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2001, R. VII.
- Szpilczyński S., *Z dziejów zabobonu i przesądu w lecznictwie*, Warszawa 1956.
- Świeżawski E., Wenda K., *Materiały do dziejów farmacji w dawnej Polsce od czasów najdawniejszych do chwili bieżącej*, Warszawa 1882.
- The power of taste. Europe at the Royal Table*, Warszawa 2020.
- Turos M.J., *Farmakopee wojskowe przełomu XVIII i XIX wieku*, „Medical Library Forum” 2018, nr 11(2). DOI: 10.34738/mlf.0003.
- Wendland E., *Kawa, herbata i czekolada: nowe napoje XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej – ich wpływ na życie codzienne*, Toruń 2008.

- Węglorz J., *Zdrowie, choroba i leczenie w społeczeństwie Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Toruń 2015.
- Wojan K., *Wybrane wiadomości z etnobotaniki i etnofarmacji. Karty z dziejów leczenia naturalnego*, „*Studia Rossica Gedanensia*” 2017, nr 4.
- Wolska H., *Księgozbiór Konstancji Sapieżyny w świetle inwentarza z 1757 roku*, [w:] B. Bieńkowska (red.), *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, z. 2, Warszawa 1976.
- Wyczawski H.E., *Z dziejów aptekarstwa bernardyńskiego*, „*Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny*” 1961, t. 4/1-4.
- Zawartko-Laskowska M., *Mecenat naukowy Stanisława Augusta i jego przyrodnicze pasje*, „*Kronika Zamkowa*” 2008, nr 1-2 (55–56).
- Zuba K., *Chirurdzy, felczerzy i cyrulicy w dobrach Radziwiłłów linii nieświeskiej w XVIII wieku*, „*Medycyna Nowożytna: Studia nad Kulturą Medyczną*” 1999, nr 6/1.
- Zuba K., *O tym, jak „Rybeńkę” leczono: kuracje i zabiegi medyczne Michała Kazimierza Radziwiłła (1702–1762)*, „*Medycyna nowożytna: Studia nad Kulturą Medyczną*” 2001, nr 8/1.

Rękopisy

Archiwum Główne Akt Dawnych:

Akta rodzin i osób, sygn. 237,

Archiwum Branickich z Białegostoku, sygn. 9,

Archiwum Potockich z Radzyna, sygn. 591,

Archiwum Radziwiłłów dz. V (dalej cyt. AR V), sygn. 13898,

Archiwum Radziwiłłów dz. XXI, cz. 1, teka 34,

Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, Rękopisy biblioteczne, sygn. 194,

Archiwum Zamoyskich (dalej cyt. AZ), rkps 2764,

Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej, sygn. 456;

Archiwum Narodowe w Krakowie, oddz. I:

Acta pupillaria et successalia in officio consulari Crac., sygn. 817,

Zbiór Zygmunta Glogera, sygn. 81; sygn. 29; sygn. 298; sygn. 346;
sygn. 461; sygn. 736;

Archiwum Państwowe w Przemyślu:

Archiwum Zamku Leskiego Krasickich, sygn. 9,

Zbiór akt rodzinno-majątkowych w zasobie, sygn. 102,

Archiwum Państwowe w Kielcach, Archiwum Ordynacji Myszkowskich, sygn. 31.

Biblioteka Czartoryskich, rkps 6005, cz. I,

Lwowska Naukowa Biblioteka NAN im. W. Stefanyka:

Biblioteka Baworowskich, f. 4, dz. 1, rkps 508,
Zbiór Aleksandra Czołowskiego, f. 141, op. I, sygn. 2447; f. 141, op. 1,
rkps 1715,
Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku (alej cyt. NIAB
LA Mińsk), f. 694, op. 2, rkps 10793.

Starodruki

Apteczka lekarstw domowych, które każdy człowiek mając w niebytności Medyka snadno zdrowia poratować może. Tak z ziół jako też y z zwierząt bardzo doświadczone, tak dla Ludzi iako i bydła, zebrana i przedrukowana w Lublinie w drukarni J.K.M. Societatis Jesu 1754.

Compendium medicum auctum to iest krotkie zebranie i opisanie chorob, ich różności, przyczyn, znakow, sposobow do leczenia [...] na siedm traktatow rozdzielone i teraz przez tegoż autora z errorow drukarskich wyczyszczone, z przydatkiem osobliwych chorob [...] przedrukowane w roku [...] 1789 [Częstochowa].

Medyk domowy Samuela Beimplera doktora kurfalskiego i germersheimskiego fizyka nauczający domowemi y mało kosztującemi lekarstwy leczyć choroby i owszem zdrowie zachowywać wszystkim, osobliwie tym potrzebny, którzy od medyków są odlegli; a ratunku potrzebujący (...) objaśniony przez Jana Jerzego Jelonka, filozofii y medycyny doktora, J.W. Jego Mości Pana Graffa Sułkowskiego, łowczego W.X. Litewskiego Medyka Nadwornego, Roku 1749 w Drukarni Leszczyńskiej Wydany u Michała Wawr[zyńca] Pressera.